

Sygn. akt: I C 44/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2022 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. Ł.

przeciwko W. Bankowi Spółdzielczemu z siedzibą w J.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej: (...) S.A. w W. (uprzednio: (...) S.A. w P.)

o zapłatę

w trybie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, 567, 568 i 695)

I. zasądza od pozwanego W. Banku Spółdzielczego z siedzibą w J. na rzecz powoda T. Ł. kwotę 105.700,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 8 października 2020 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego W. Banku Spółdzielczego z siedzibą w J. na rzecz powoda T. Ł. kwotę 6.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego W. Banku Spółdzielczego z siedzibą w J. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 3.786 zł tytułem tej części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony,

IV. oddala wiosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

sędzia Rafał Kubicki

I C 44/21

UZASADNIENIE

T. Ł. pozwał W. Bank Spółdzielczy o zapłatę 105.700,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 8 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty, wskazując w uzasadnieniu, że chodzi o odszkodowanie związane z przyjęciem przez pozwanego od A. F. dyspozycji zapisu na wypadek śmierci – dyspozycji nieważnej, jako złożonej na rzecz osoby wykraczającej poza ustawowy krąg najbliższych osób, uprawnionych do otrzymania przedmiotu dyspozycji. Powód twierdzi, że bank – przyjmując dyspozycję w warunkach rażącego niedbalstwa swego pracownika – wprowadził swego klienta w błąd, a powoda pozbawił możliwość otrzymania inną drogą pieniędzy, które klient banku chciał przekazać.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, nie kwestionując nieważności dyspozycji, a podnosząc, że powód nie poniósł z tego tytułu szkody i że nie wykazał związku przyczynowego między rzekomą szkodą a działaniami banku. Pozwany zaprzeczył, by kwota będąca przedmiotem dyspozycji przysługiwała właśnie powodowi - sama dyspozycja

nie przeniosła własności środków pieniężnych na powoda, nieważność dyspozycji nie miała bezpośredniego wpływu na uprawnienia powoda i na powstanie szkody, ponadto dyspozycja była spowodowana działaniami samego klienta banku, a pośrednio również powoda (zarzut przyczynienia), i mogła być w każdym czasie odwołana - gdyby była ważna. Powód nie wchodził przy tym w krąg spadkobierców klienta. Gdyby faktycznie ostateczną wolą klienta, który zmarł po wydaniu dyspozycji, było przekazanie środków na rzecz powoda, powód powinien otrzymać pieniądze od spadkobierców klienta.

W pozwie zawarto przypozwanie ubezpieczyciela pozwanego – (...) S.A. w P., który przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, popierając stanowisko i argumentację pozwanego, dodają, że bank miał obowiązek poinformowania swego klienta (nie powoda) o treści art. 56 prawa bankowego, ale nie jest zobowiązany do badania stosunków rodzinnych składającego dyspozycję.

Ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

Fakty bezsporne:

19 maja 2020 r. A. F. w towarzystwie powoda (swego siostrzeńca) przybył do siedziby pozwanego banku i zawarł z bankiem (reprezentowanym przez B. S. i W. H.) umowę ramową nr (...) o prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w złotych (...) (k. 12-14). W umowie tej określono A. F. numerem „(...)”.

Jednocześnie A. F. podpisał i złożył pisemną dyspozycję posiadacza rachunku w sprawie bankowego zapisu na wypadek śmierci (k. 15), oświadczając, że zgodnie z art. 56 ust. 1 ustawy Prawo bankowe stan wkładu z wszystkich rachunków prowadzonych i otwieranych w ramach „(...)” przeznacza na wypadek swej śmierci zapisobiercy wpisanemu w rubryce: „nazwisko i imiona zapisobiercy, stopień pokrewieństwa” jako „T. Ł. – siostrzeniec”, określonego w dalszej części tabeli bezspornymi bliższymi danymi osobowymi powoda, w wysokości „całość”. Treścią dyspozycji było również to, iż A. F. przyjął do wiadomości treść niżej następujących pouczeń, z których wynikało m.in., że wypłata łącznie nie może być wyższa niż przypadające za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, nieprzekraczające jednak wysokości środków na wszystkich wymienionych rachunkach, oraz że wypłaty z rachunku objętego dyspozycją mogą być dokonane małżonkowi, wstępnym, zstępnym oraz rodzeństwu.

A. F. zmarł 31 maja 2020 r. Zgodnie z opisanym wyżej limitem (wskazany w treści dyspozycji) wysokość zgromadzonych przez niego w pozwanym banku środków mogących stanowić przedmiot wypłaty z dyspozycji wyniosła 105.700,20 zł (wynik mnożenia przez 20 kwoty 5.285,01 zł wynikającej z obwieszczenia Prezesa GUS z 20 maja 2020 r.). Powód – jako siostrzeniec A. F. – nie wchodził do opisanego w dyspozycji kręgu osób uprawnionych do otrzymania środków z dyspozycji i nie wszedł do kręgu spadkobierców. Spadek z mocy ustawy nabyły w częściach po 1/4 siostry spadkodawcy (akt poświadczenia dziedziczenia k. 16).

W dniu 3 czerwca 2020 r. pozwany zrealizował sporną dyspozycję, przelewając na rachunek bankowy powoda stanowiącą limit dyspozycji kwotę 105.700,20 zł (nota k. 19). Stan rachunku A. F. na ten dzień był wyższy – wynosił 250.409,79 zł. Pismem z 7 sierpnia 2020 r. (k. 20) pozwany wezwał powoda do zwrotu przelanej kwoty, wskazując, że wypłaty dokonano w wyniku błędu. polegającego na tym, że A. F. nie mógł dokonać takiej dyspozycji na powoda jako siostrzeńca – nie znajdującego się w kręgu osób uprawnionych zgodnie z ustawą Prawo bankowe.

W treści pisma pozwany zawarł przeprosiny za utrudnienia spowodowane zaistniałą sytuacją. Doszło do wymiany pism między pełnomocnikami stron, sprowadzających się do odmowy zwrotu ze strony powoda i do podtrzymania stanowiska przez pozwanego, ostatecznie jednak powód zdecydował się zwrócić bankowi żadaną kwotę, która wpłynęła do banku 10.09.2020 r. (pismo potwierdzające otrzymanie k. 26).

Już 11 lipca 2014 r. A. F. zawarł umowę ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków dla osób posiadających rachunek oszczędnościowy w pozwanym banku, wskazując jako uposażonego T. Ł. (wniosek ubezpieczeniowy k. 123). Ponadto A. F. przeniósł na T. Ł. swój udział członkowski w pozwanym banku, co zostało potwierdzone deklaracją powoda przystąpienia do Banku Spółdzielczego (k. 157), uchwałą banku (k. 161) oraz pismem banku z 5 czerwca 2020 r. (k. 124), informującym powoda o przyjęciu w poczet członków.

Pomiędzy pozwanym a (...) S.A. w P. doszło na okres wydania spornej w tej sprawie dyspozycji bankowej do zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, co wynika z interwencji ubocznej, niezakwestionowanej w tej części przez strony (k. 140).

W toku procesu doszło do połączenia (...) S.A. w W. z (...) S.A. w P. (spółką przejmowaną) poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą. Tym samym doszło do sukcesji generalnej, niewymagającej dopozwania, a jedynie wymagającej stosowania w dalszym toku procesu (szczególnie w wyroku) aktualnej firmy podmiotu, który został pozwany (odpis aktualny z KRS k. 168-169).

Fakty sporne:

A. F. został w październiku 2019 r. zdiagnozowany w kierunku nowotworu płuc z przerzutami do głowy i kości. Z powodu wychował się niemal razem, jak starszy brat z młodszym. Jedynie powoda chciał od dawna upoważnić do pobrania środków z jego konta na wypadek śmierci. Innych rozporządzeń majątkowych na wypadek śmierci nie uczynił, w szczególności nie sporządził testamentu. Dzieci ani żony nie miał. Powód pomagał mu w chorobie – po zdiagnozowaniu nowotworu, szczególnie w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Miał ustne upoważnienie do rozporządzania bydłem, którym A. F. nie miał już siły się zajmować. Mawiał swej partnerce M. S., że gdyby coś mu się stało, gospodarstwem ma zarządzać powód. Powodowi z kolein zapowiadał, że przekaże mu gospodarstwo rolne, gdy będzie przechodzić na rentę strukturalną. Powód nie otrzymał nic ze spadku od osób, które odziedziczyły, szczególnie nie otrzymał od matki żadnej darowizny po śmierci A. F.. Pieniądze ze sprzedaży bydła otrzymały spadkobierczynie. P. zajmuje się powód i ma zamiar nadal tam gospodarzyć, o ile uda mu się ze spadkobierczyniami porozumieć.

(dowód: zeznania świadka M. S. k. 164, zeznania powoda k. 165)

Rozważania

Sporną część stanu faktycznego ustalono na podstawie dowodów, które były wiarygodne i ostatecznie niekwestionowane wzajemnie przez strony. Szczególnie zeznania Sąd uznał za spójne i szczerze, zwłaszcza że pochodziły m.in. od świadka, który nie miał żadnego interesu w tym, by zeznawać nieprawdę na korzyść powoda.

Część dokumentów, która nie została omówiona we wcześniejszej części uzasadnienia, to dowody, które Sąd uznał za dotyczące okoliczności pobocznych (chodzi na przykład o dokładną wymianę pism przedprocesowych i o korespondencję między bankiem a urzędem skarbowym, z której wynika, że to z pism urzędu bank zdał sobie sprawę kilka tygodni po wykonaniu dyspozycji, że była ona wadliwa), nie dość istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął ponadto jako nieistotne wnioski dowodowe powoda dotyczące zeznań świadków W. H. i B. S. (pracowników banku) – uznając, że wszystko, co mieliby oni powiedzieć, wynika wystarczająco z dokumentów. Nieistotne były też fakty objęte tezami dowodowymi zawartymi w punkcie 7 pozwu – na temat szkoleń pracowników banku, czasokresu stosowania wzorca zastosowanego przy złożeniu spornej dyspozycji i modyfikacji tego wzorca. Z kolei teza zawarta w punkcie 8 pozwu dotyczyła okoliczności bezspornej (wysokość środków zgromadzonych przez posiadacza rachunku w pozwanym banku nie była kwestionowana).

Sąd pominął jako nieistotne również wnioski dowodowe pozwanego dotyczące świadków wymienionych w punkcie 5 odpowiedzi na pozew, a to z uwagi na tezę dowodową, która została skonstruowana zbyt ogólnie – bez podania konkretnych twierdzeń („stosunki rodzinne i relacje łączące powoda z A. F.

i spadkobierczyniami”, „pozyskanie wiedzy o nieważnej dyspozycji wkładem na wypadek śmierci”, „przekazanie odziedziczonych środków po zmarłym T. Ł.”). Taka ocena tej tezy wynika z jej porównania z tą częścią uzasadnienia odpowiedzi na pozew, pod którą wymieniono zeznania – chodzi o drugi akapit strony 5. Nie ma tam żadnego twierdzenia pozwanego o tym, że powód otrzymał cokolwiek od spadkobierczyń, nie ma tam też nic na temat tego, jakie wnioski (twierdzenia) pozwany wysnuwa z ze stosunków i relacji rodzinnych ani na temat tego, kto i kiedy miałby dowiedzieć się o nieważności dyspozycji. Dowód ma być potwierdzeniem, a nie źródłem faktów przytaczanych przez daną stronę.

Sąd pominął w końcu wnioski dowodowe powoda zawarte w punktach: 5-7 repliki na odpowiedź na pozew, uznając, że szczegółowe badanie stanu zdrowia A. F. jest niepotrzebne dla rozstrzygnięcia, podobnie jak analiza akt postępowania Urzędu Skarbowego w O..

Dowody wskazują na zasadność stanowiska i żądania powoda. Przegląd skąpego w tym temacie orzecznictwa wskazuje na to, że przypadków przyjmowania przez banki nieważnych dyspozycji wkładem na wypadek śmierci jest bardzo niewiele. Dostępne orzeczenia idą jednak w analogicznych stanach faktycznych w tym samym, korzystnym dla konsumentów kierunku. Mowa o wyrokach:

- Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 23.10.2014 r. , sygn. akt I C 400/14,

- Sądu Okręgowego w Warszawie z 14.10.2016 r., sygn. akt V Ca 4254/15,

- Sądu Rejonowego w Kłodzku z 30.07.2019 r., sygn. akt I C 595/19.

Wnioski płynące z uzasadnień tych wyroków, które Sąd Okręgowy w Olsztynie aprobuje, są następujące.

Dyspozycja taka jak sporna w niniejszej sprawie jest nieważna i nie wywołała zamierzonych skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c.), jako złożona w dacie, gdy nie obowiązywała już pierwotna wersja. Zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 pr. bankowego, obowiązującą do dnia 1 maja 2004 r. nie istniały ograniczenia co do kręgu osób, na rzecz których posiadacz rachunku mógł złożyć dyspozycję wypłaty środków finansowych na wypadek śmierci, a środki te nie wchodziły do spadku po posiadaczu rachunku. Jednak od 1 maja 2004 r. z uwagi na zmianę art. 57 i art. 56 pr. bankowego, z art. 57 wyeliminowano regulację dotyczącą dyspozycji na wypadek śmierci, a art. 56 otrzymał brzmienie:

ust. 1. Posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci).

ust. 2. Kwota wypłaty, o której mowa w ust. 1, bez względu na liczbę wydanych dyspozycji, nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku. (...).

ust. 5. Kwota wypłacona zgodnie z ust. 1 nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku.

Nie ulega więc wątpliwości, że w dniu złożenia dyspozycji powód, jako siostrzeniec posiadacza rachunku nie należał do kręgu osób uprawnionych na gruncie art. 56 ust. 1 prawa bankowego.

Dyspozycja została sporządzona, podpisana i złożona z użyciem wzorca stosowanego przez bank. Nie wymaga dowodu stwierdzenia, że to pracownik banku czuwa w takim przypadku nad prawidłowością dokonywanej czynności i w razie dopuszczenia się sporządzenia i przyjęcia dyspozycji nieważnej winę za wprowadzenie obu stawających przed nim osób w błąd co do skuteczności złożonej dyspozycji ponosi strona pozwana. Zgodnie z art. 416 k.c. osoba prawna jest

obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Bank jako profesjonalny podmiot działający na rynku finansowym powinien ze szczególną dbałością i rzetelnością, zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 355 § 2 k.c., prowadzić swoją działalność, w tym przede wszystkim stosować aktualnie obowiązujące przepisy prawa. Wobec kategoriycznego brzmienia przepisu obowiązującego w dacie dyspozycji winę tę należy rozpatrywać w kontekście rażącego niedbalstwa, wynikającego najpewniej z niedostosowania druku i personelu do nowelizacji prawa. Trudno wymagać od konsumenta odwiedzającego bank potrzeby odrzucenia poczucia zaufania, jakim obdarza się tę instytucję finansową. Trudno wymagać, by konsument idący do banku poprzedzał wizytę konsultacją u prawnika w celu upewnienia się, czy to, czego oczekuje od banku i na co zgodzi się bank, jest zgodne z prawem. W takiej sytuacji nie można przyjąć w najmniejszym stopniu przyczynienia się posiadacza rachunku ani powoda do powstałej szkody.

Jest logiczne, a i potwierdzone zeznaniami świadka i powoda, że gdyby A. F. i powód w dacie dyspozycji wiedzieli o tym, że jest ona nieważna, do złożenia takiej dyspozycji by nie doszło. Nikt rozsądny by tego nie uczynił. Zeznania wskazują na to, że w bardzo bliskich stosunkach rodzinnych między posiadaczem rachunku a powodem z pewnością A. F. przekazałby powodowi środki pieniężne w inny sposób – i to w wysokości co najmniej równoważnej kwocie dochodzonego roszczenia (skoro zmarł krótko po dacie dyspozycji i krótko po tym, gdy znana powszechnie stało się wynagrodzenie, którego wielokrotność wyznaczała limit realizacji dyspozycji). Ten inny sposób oznaczałby najpewniej darowiznę lub testament.

Szkoda powoda wyraża się w zawinionym przez bank niepotrzymania od A. F. inną drogą tych środków pieniężnych, które miały być mu wypłacone drogą realizacji dyspozycji na wypadek śmierci. W ocenie Sądu, dowody wskazują na wysoce prawdopodobną, wręcz pewną, sekwencję zdarzeń prowadzącą do wniosku, że po stronie powoda nastąpił uszczerbek majątkowy polegający na nieuzyskaniu korzyści. Wskazywany przez pozwanego (niepodeszły) wiek posiadacza rachunku traci znaczenie w zestawieniu z faktem, że składając dyspozycję, posiadacz ten był ciężko, nieuleczalnie chory i zdawał sobie z tego sprawę, czego potwierdzeniem jest to, że upoważnił powoda do gospodarowania i rozporządzania bydłem według jego uznania.

Nie jest żadną przeszkodą w zasądzeniu powodowi odszkodowania okoliczność, że powód otrzymał wypłatę dyspozycji, a następnie zwrócił ją bankowi. Zwrot ten nastąpił w toku wymiany pism, z których wynika, że powód nie godził się z zasadnością zwrotu i że zwrotu tego dokonał w sytuacji przymusu (wezwania przedsądowego), a następnie zażądał tej samej kwoty – ale już nie z tytułu wypłaty dyspozycji, lecz odszkodowania.

Roszczenia powoda nie można traktować w kategorii nadużycia prawa podmiotowego, skoro do całej sytuacji doszło w wyniku błędu leżącego ewidentnie po stronie pozwanej.

Dlatego na podstawie art. 415 k.c. zasądzono powodowi sumę główną, a na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od daty określonej datą zwrotu środków bankowi.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.c. W ich skład wchodzi opłata od pozwu w części uiszczonej przez powoda (1.500 zł) i wynagrodzenie adwokackie według stawki minimalnej z opłatą od pełnomocnictwa 5.417 zł. Część opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony ściąga się od strony przegrywającej proces na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Interwientowi ubocznemu nie przysługuje w świetle ww. przepisów zwrot kosztów tego procesu.

sędzia Rafał Kubicki